

Mapy potrzeb zdrowotnych - jak je czytać?

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: niedziela, 09, październik 2016 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1210

Baza szczegółowych danych sektora ochrony zdrowia, nazwana mapami potrzeb zdrowotnych, stała się kluczowym punktem odniesienia w przygotowaniu i ocenie zasadności przedsięwzięć inwestycyjnych podmiotów leczniczych w całym kraju. Czytanie i stosowanie opublikowanych dotychczas map nastęrcza jednak na razie trudności. Tymczasem do grudnia br. gotowe mają być dane dotyczące trzydziestu grup chorób. Obecnie trwają konsultacje z wojewódzkimi konsultantami medycznymi.

Na ostatnim posiedzeniu komitetu sterującego wykorzystaniem funduszy unijnych w sektorze ochrony zdrowia, które odbyło się 5 października, dyrektorka departamentu analiz i strategii resortu zdrowia zademonstrowała możliwości stosowania danych oraz wnioskowania na ich podstawie. Prezentacja była bardzo ciekawa. Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich oraz przedstawiciele urzędów marszałkowskich sugerowali wyposażenie w wiedzę na temat czytania i stosowania danych przede wszystkim potencjalnych beneficjentów funduszy unijnych. Przygotowując wnioski o dofinansowanie swoich inwestycji z programów regionalnych muszą wiedzieć, jak poruszać się po rozbudowanej strukturze bazy (opis danych dla jednego województwa w zakresie leczenia szpitalnego ma ponad tysiąc trzysta stron).

Mapy a budowanie sieci szpitali

Na posiedzeniu komitetu padły również pytania, zarówno ze strony przedstawicieli urzędów marszałkowskich, jak i przedstawiciela Komisji Europejskiej, jakie znaczenie - w kontekście przedstawionych przez resort zdrowia założeń reformy systemu pierwszych projektów ustaw - będą miały mapy potrzeb zdrowotnych. Szczególnie dotyczy to tzw. sieciowania szpitali i kwalifikowania ich do jednego z trzech poziomów zabezpieczenia zdrowotnego. Przedstawiciele ministerstwa zapewniali, że mapy potrzeb zdrowotnych będą elementem sieciowania.